



## 5 PYTAŃ DO....

**Doroty Makary**

### **Kiedy się nawróciłaś i co było tego przyczyną?**

Zawsze byłam osobą wierzącą i chodziłam do Kościoła, ale nie skupiałam się na budowaniu relacji z Bogiem tak jak teraz. Moje nawrócenie było wynikiem wielu traumatycznych zdarzeń. Wysłałam za mąż jako młoda dziewczyna. Mój mąż okazał się człowiekiem raptownym, często urządzał awantury, nadużywał alkoholu. Później urodził się syn. Okazało się, że ma umiarkowany stopień niepełnosprawności. Miał problemy z mową. Zaczęłam leczyć go prywatnie, a ponieważ brakowało mi pieniędzy, zaciągałam pożyczki. Wpadłam w tak dużą pętlę długów, że nie umiałam z niej wyjść. Czułam, że wszystko się mi wali. Pewnego dnia, kiedy szłam do pracy, spotkałam na swojej drodze pewnego mężczyznę. Znałam go z widzenia. Wiedziałam, że codziennie chodzi do Kościoła. On podszedł do mnie i zapytał, czemu jestem taka smutna. Wówczas pierwszy raz w życiu zaczęłam płakać przy obcym człowieku. Mężczyzna powiedział mi: „Bóg daje tyle ciężarów, ile człowiek jest w stanie udźwignąć. Dasz sobie radę, dziecko”. Te słowa bardzo mnie poruszyły. W tym samym dniu poszłam na Mszę świętą, podczas której dotknęły mnie słowa: „Nie bądź lichwiarzem, zwracaj tyle, ile pożyczasz”. Całą mszę przepłakałam. Postanowiłam, że nie będę więcej pożyczać pieniędzy i nie oddam lichwiarskich procentów. Z czasem wszystko zaczęło się układać. Wysłałam z długów, mój mąż przestał pić alkohol i zaczął chodzić do Kościoła. Mam też dobre relacje z córką i doczekałam się dwójki wnuków.

### **Jak odczuwasz Bożą obecność na co dzień?**

Wiem, że Bóg jest zawsze przy mnie i towarzyszy mi w każdej sytuacji. Kiedyś przechodziłam koło kapliczki i stwierdziłam, że tam posprzątam. To było akurat tuż przed rocznicą stulecia objawień Matki Boskiej

Fatimskiej. Chciałam kupić jeszcze figurę Matki Boskiej, ale nie miałyśmy z koleżanką pieniędzy. Pomyślałam sobie, że uda się nam nazbierać pieniądze od osób przechodzących koło kapliczki. W tym momencie podjechał do nas mężczyzna, który powiedział, że da nam pieniądze, żebyśmy mogły coś kupić do kapliczki. Wszystko oddałam Panu i w ciągu miesiąca nie tylko kupiliśmy figurę do kapliczki, ale również ją wyremontowałyśmy.

### **Czy doświadczyłaś uzdrowienia fizycznego bądź duchowego?**

Kiedy wracałam z zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi w Częstochowie, potknęłam się i upadłam. Nie mogłam ruszać ręką, a wszyscy wysyłali mnie do lekarza. Miałam jednak zaplanowane rekolekcje prowadzone przez Marię Vadię. Zdecydowałam, że pomimo fizycznego bólu, pojadę na spotkanie. W trakcie uwielbienia padło poznanie, że Bóg uzdrawia opuchliznę z rąk i nóg. Wszystkie moje dolegliwości minęły, nie musiałam iść do lekarza.

### **Co daje Ci uczestnictwo we wspólnocie?**

Lubię chodzić na uwielbienia. Bóg wielokrotnie mnie uzdrawiał i poruszał moje serce. Z każdego spotkania wychodzę umocniona.

### **Jaki fragment Pisma Świętego jest dla Ciebie szczególnie ważny?**

*Cóż więc na to powiemy? Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam? (Rz8,31).* Te słowa towarzyszą mi w każdej sytuacji.

